

MIECZYŚLAW KARLICKI

ur. 1927; Pruszków



Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, PRL
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, życie kulturalne, teatr

Zbigniew Kędzierski i jego teatr

Ale w międzyczasie, jak pracowałem w Instytucie, obok mnie (myśmy mieszkali na Bema wtedy), parę domów dalej, mieszkał inżynier Kędzierski, który pracował w komunikacji dróg wodnych. Zajmowali się tymi wszystkimi wodnymi sprawami, tam przystań przecież była, statki remontowali i tak dalej. Cała regulacja Wisły. Chyba od Sandomierza do Dębłina to był największy ośrodek wodny. I on tam pracował. Przed wojną był kapitanem Wojska Polskiego, pracował w Ministerstwie Obrony Narodowej w Warszawie i był w saperach w Puławach, znał mojego ojca. I on robił teatr. On kochał teatr w ogóle. Umiał malować, umiał grać na różnych instrumentach, głównie na pianinie. No i rozpoczął w Domu Kultury robienie teatru. Ja się tym zainteresowałem i zacząłem uczestniczyć w próbach, grać w przedstawieniach. Graliśmy między innymi jakieś komunistyczne, ruskie sztuki, takie o bohaterach Związku Radzieckiego. Bardzo były prymitywne warunki w ogóle. Sami żeśmy robili dekoracje, on reżyserował i tam różni koledzy i koleżanki brali udział. No, ale graliśmy też i „Rewizora” Gogola.

Potem on się zainteresował teatrem lalek i zaczęliśmy robić teatr lalek u niego w domu, a potem i w tym Domu Kultury. Chciało nas dotować Ministerstwo Kultury i Sztuki. Taki był znany reżyser Jarema z Krakowa, [a także] Ryl z Łodzi, zainteresowali się nami, przyjeżdżali do nas do Puław, oglądali te przedstawienia. Kędzierski wtedy nie podjął się tego. W każdym bądź razie rzucił pracę (był inżynierem z wykształcenia) i pracował tylko w domu kultury jako instruktor od teatru. On się pasjonował teatrem i miał dużą wiedzę na ten temat. W tym teatrze amatorskim prowadził szkolenia, ściągał ludzi, reżyserów z Lublina, z Teatru Osterwy, wykłady różne robił, spotkania. Wtedy pod względem kulturalnym i teatralnym to się dość dużo działo w Puławach. On był bardzo prężny, ten inżynier Kędzierski, i bardzo taki pochłonięty, zafascynowany, był maniakiem teatru po prostu. Ale to inaczej się nie da. W teatrze trzeba być właśnie takim zaślepionym.

Data i miejsce nagrania	2005-01-20, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"